№ 6. Warszawa, dnia 29 Stycznia (10 Lutego) 1873 roku. Rok II.



WARUNKI PRENUMERATY:

w Warszawie, rocznie rsr. 5 kop 40,—kwartalnie z odnoszeniem do domu rs. 1 k. 35.— **na Prowincji**, rocznie rsr. 7 k. 20,—półrocznie rsr. 3 kop. 60,—kwartalnie rsr. 1 kop. 80.

Prenumerować można we wszystkich księgarniach i kantorach pism perjodycznych.

Wydawcy **L. Redlich i A. Bachner.**
Redakcja i Ekspedycja Główna
przy ulicy Zielnéj Nr. 29.

AGENCJE GŁÓWNE:

w Petersburgu, w księgarni B. M. Wolffa,—**w Wilnie**, w księg. J. Zawadzkiego,—**w Odessie**, w ks. G. Rousseau,—**w Żytomierzu**, w księg. K. Budkiewicza,— **w Krakowie**, w ks. D. E. Friedleina,—**we Lwowie**, w księg. K. Wilda,—**w Poznaniu**, w ks. F. H. Richtera.

Ogłoszenia przyjmują się za opłatą po 5 kop. od wiersza lub za jego miejsce.

Do ogłoszeń mogą być dodane próby w naturze.

Wiadomości urzędowe

(Dalszy ciąg).

II. O zmianach i uzupełnieniach w dostarczanej przez zarządy akcyzne do izb kontrolujących rachunkowości.

Pod tym względem, po porozumieniu się kontroli państwa z ministerstwem finansów, uznaje się za konieczne:

1. Wprowadzić zamiast rocznych, trzymiesięczne księgi sznurowe dla gorzelni i składów hurtowych z rozłożeniem na raty opłaty akcyzy, i księgi te, ze wszystkiemi dokumentami, dołączanemi obecnie do ksiąg rocznych, przedstawiać do rewizji w następujących terminach: za pierwszy kwartał—na 1 czerwca, za drugi—na 1 września, za trzeci—na 1 grudnia, a za czwarty na 1 marca.

2. Zamiast kopij ksiąg gorzelni i składów hurtowych, dołączać do miesięcznego sprawozdania gubernialnego zarządu akcyznego oryginalne wykazy okręgowych zarządów akcyznych z talonami kwitów kas z opłaty akcyzy.

3. Miesięczne sprawozdanie zarządu gubernialnego przedstawiać do rewizji jednocześnie z przedstawieniem takowego do departamentu dochodów niestałych.

4. Tablicę o wpływaniu dochodów w wydziale departamentu dochodów niestałych uzupełnić postanowieniem prawa, aby oprócz kopij świadectw na warzenie piwa i miodu, i talonów kwitów z opłaty akcyzy, do miesięcznego sprawozdania gubernialnego zarządu akcyznego, dołączane były spisywane w tych zakładach protokóły, wskazane w art. 231 ust. o str.

5. Zobowiązać gubernialne zarządy akcyzne do dołączania do swego miesięcznogo sprawozdania wykazów o wymierzonych przez zarządzających dochodami akcyznemi karach.

6. Wraz z postanowieniem o wymierzeniu kary za pomocą kwitu kasy, z opłaty właściwéj kary, dostarczać do izby i blankiet patentowy w razie, jeżeli za nim nie odbywa się handel, albo kwit z opłaty do skarbu jego ceny; jeżeli zaś za wziętym patentem odbywa się handel, to o tem zaznaczać na postanowieniu o wymierzeniu kary.

7. W obec tego że rewizja kontrolująca ksiąg sznurowych dystylarni wódek i składów okowity z opłaconą akcyzą, nie może doprowadzić do żadnych rezultatów, znieść przedstawianie do rewizji pomienionych ksiąg.

8. Ponieważ ze wszystkich zawierających się w opisie gorzelni wiadomości, dla rewizji według dokumentów pożytecznem i koniecznem jest tylko posiadanie wiadomości o liczbie i objętości naczyń drożdżowych, zatem dostarczać do izb kontrolujących, wraz z protokułami o pomiarze kadzi fermentacyjnych tylko wypis z opisu gorzelni o liczbie i objętości kadzi drożdżowych.

D. W. (Dok. n.)

ODESSA
jéj handel i znaczenie ekonomiczne.

Napisał Długosz.

Odessa—według słów pewnéj komisji—„to obszerny rynek, z potężną atrakcją dla wszyskich warstw społecznych, szczególnéj dla klasy roboczéj.“ Odessa—według określenia Jansona, w dziele statystycznem: „Handel zboża w rejonie Odessy“,—jest miastem „posiadającem niekorzystne dla handlu topograficzne warunki“—miastem które mimo to, jak mówi Ilaszkiewicz, w swéj broszurze [1]:“ jest metropolją basenu czarnomorskiego“; nareszcie—Odessa, z punktu widzenia naukowego, według słów profes. Ciechanowieckiego [2]) jest przeciętnym rezultatem czyli wypadkową mechanicznego działania dwóch sił: produkcji gubernij ukraińskich i morza, jako drogi handlowéj. W określeniach przytoczonych widzimy, że fundament i gmach—poziom i pion, cel i środek, słowem że rdzeń bytu Odessy, stanowi—handel.

I.

Na pierwszy raz z przedmiotów miejscowego handlu, wybieramy do studjum pszenicę, któréj obrót handlowy od d. 26 sierpnia (7 września) do d. 16 (28) października, przedstawia załączająca się do niniejszego N-ru graficzna tablica cen. Tablica ta zawiera:

a) średnio-dzienną cenę czetwerti—
b) średnio-tygodniową cenę czetwerti—
c) ilość czetwerti sprzedanéj codziennie pszenicy—
d) ilość kontraktów kupna i sprzedaży zawartych codziennie.

Na zasadzie owéj tablicy oznaczymy stosu-

[1]) Rys portu Odeskiego p. I., odbitka z 4-go N-ru czasopisma „Morskij Sbornik“ r. 1871.

[2]) Ciechanowiecki profes. Uniwer. kijowskiego (autor znakomitego dzieła „Polityka kolei żelaznych“) prelekcja publiczna „Znaczenie Morza czarnego“, miana w Kijowie w r. 1870.

nek zachodzący w odeskim handlu pszenicą, między ilością zboża a jego cenami.

Ogólna ilość pszenicy sprzedanéj w 37 dn. pomienionych wynosi 467,034 czetwerti, a zatem średnio-dzienna sprzedaż = 12,600; (w krągłéj cyfrze), którą przyjąwszy za granicę, między mniejszością a większością podaży— wypadnie dwie kategorje cyfr, a mianowicie: cyfry do 12,600 stanowić będą mniejszość, zaś od 12.600 większość podaży.

Tym sposobem ilość mniejszości podaży = 177,600 czetwer. sprzedanych w 22 dniach, a ilość większości podaży=289,434 czetwert. sprzedanych w 15 dniach.

Razem 467,034 czet. sprzedan. w 37 dniach.

Popyt zaś urzeczywistniony w aktach kupna i sprzedaży=364 zawartym kontraktom, z których na mniejszość przedaży wypada 164, na większość zaś 200.

Biorąc 10 za 200, powyższe dane wyrażą się w ten sposób:

w kontraktach	dni		czetwerti
10	przez 0,75	kupiono	14471,7
8,2	„ 1,1	„	8860.

Wypadki, jakie się otrzymają podstawiając niewiadomą na miejscu 8,2 lub 8860—opuszczamy, gdyż z samego zestawienia danych wyrażających popyt i podaż, widzieć się daje nieproporcjonalność kupna przy popycie 8,2; ztąd wniosek: że pszenica przy popycie tym, powinna spieniężyć się drożéj—aniżeli pszenica przy popycie 10 kontraktów. Następująca jednak tablica cen (w krągłych cyfrach) okaże rezultat przeciwny!

Liczba dni	Średnio-dzienne ceny przy mniejszości podaży rs. kop.	Liczba dni	Średnio-dzienne ceny przy większości podaży rs. kop.
1 po	11—70		
1	11—60	1 po	11—50
3	11—40	1	11—40
6	11—20	1	11—30
1	11—10	3	11—20
4	11——	2	11—10
3	10—90	3	11——
1	10—80	1	10—90
1	10—70	2	10—80
1	10—60	1	9—70

Rozpatrując powyższą tablicę widzimy:

1) ceny wyższe: po 11—60—70, trwały tylko dwa dni, lecz obejmują tylko 8900 cztw.;

2) ceny z dni 18-tu, przy mniejszości podaży, są anormalnem zjawiskiem, gdyż równają się cenom 13-tu dni przy większości podaży;

3) z cen za dni 18-cie, wypada wyłączyć cenę po 11 rs. trwającą przez 7 dni, którąto cenę jeśli uznamy za granicę spadku, natenczas ceny po rs. 10 będą zupełnie nizkiemi;

4) łącząc wszystkie ceny prócz dwóch wyższych i jednéj po 9—70 wypada, że jak przy większości tak i przy mniejszości podaży, ceny fluktuowały jednakowo.

Ztąd ogólny wniosek taki: że przyjąwszy za kryterjum ekonomiczny regulator cen, to jest stosunek między podażą i popytem, daje się wiedzieć w handlu Odessy, przy umiarkowanéj cenie, przewaga popytu nad podażą, czyli nacisk producenta przez kupca.

Zjawisko anormalne, to prawda, lecz innego trudno żądać, gdyż warunkuje się ono charakterem działalności Odessy, polegającym głównie w naturze *komisu*. Z tego względu Odessa przedstawia się zupełnie świadomą swych interesów i celów.

Skalkowski mówi: „od założenia Odessy, handel jedynie w najrozmaitszych odcieniach, był przeważną gałęzią jéj przemysłu i jakkolwiek w Odessie były i są fabryki—to jednak dla miasta przemysł fabryczny, unieruchamiający kapitały i pracę na długie okresy czasu, nie przedstawia się ani zbyt korzystnym, ani też koniecznym.“

Ilaszkiewicz określa działalność Odessy, rolą pośredniczki między producentami i kupującymi i wykazuje wyraźnie: że Odessa wzbogaca się li tylko na procentach komisu. W téj to szeroko rozpostartéj funkcji komisu, owego wielkiego ogniska handlowego, należy szukać przyczyn objaśniających zarówno zjawisko przewagi popytu przy umiarkowanéj cenie nad podażą, jak i skali, jeśli nie ostatecznie regulującéj, to przynajmniéj kierującéj dzienną fluktuacją cen.

Naturalnie, że przyczyny regulujące ceny handlu wywozowego, jako to: popyt zagraniczny, zmiana frachtów, kurs pieniężny i t. d., również wpływają na ceny handlu wewnętrznego, lecz jeśli zważymy następujące dane: a) że ceny pszenicy w partjach przygotowanych do wywozu, różnią się nader znacznie od cen pszenicy skupowanéj w obrocie wewnętrznym, b) że ceny płacone przez firmy trudniące się specjalnie wywozem, są wyższe absolutnie lub stosunkowo od cen płaconych przez spekulantów, c) że ceny obrotów znanych w Odessie pod nazwą „zborki od czumaków i kupna z wozów od włościan“ dążą do wysokości cen podanych w graficznéj tablicy—wtedy wniosek: że tendencja dziennych cen w Odessie, tkwi w ogólnym w charakterze miejscowéj działalności rynku—stanie się więcéj jak prawdopodobnym.

W każdym razie wypada zaznaczyć: że wyzyskująca siła komisowéj działalności Odessy, głównie pada na pszenicę podolską i ukraińską, zwaną na rynku marsylijskim *polognes superieurs*.

Podole uważa Janson, za „rezerwoar, z którego handel Odessy czerpie najcenniejszą pszenicę.“ Producenci jéj jednak, nie otrzymują bynajmniéj cen proporcjonalnych do wysokiéj wartości swego pysznego ziarna, głównie zpowodu znacznéj odległości Podola od Odessy i ztąd wynikającéj niemożności bezpośrdnich z nią stosunków. Powód ten, objaśnia zarazem handlowy charakter Podola, a mianowicie miasta Mohilewa (nad Dniestrem), którego działalność handlowa ogarnia prócz Podola, północną Bessarabję i południowy Wołyń.

Mohilew rozporządzając ogromnemi kapitały, nie potrzebuje pomocy Odessy; skupując dla niéj pszenicę działa samodzielne, na własne ryzyko, w celach spekulacji.

Tylko *Kohana* firma odesska, posiada w Mohilewie bezpośrednie stosunki z producentami i odwrotnie tylko wielcy właściciele za pośrednictwem niezależnych komisantów mają bezpośrednie w Odessie stosunki.

Ceny zatem—jakie producenci otrzymują, zmniejszają się stopniowo, w miarę zwiększania się promienia czyli odległości od Odessy ku granicy jéj handlowego okręgu, — oraz w miarę wzrostu liczby pośredniczych funkcyj komisu pomiędzy producentami, a portem odesskim.

Takie są główne zarysy czynników odeskiego handlu pszenicznego; dodajemy w téj mierze jeszcze dwie uwagi:

1. Śledzić za ruchem handlu w jego najsubtelniejszych przejawach, w ruchach cen dziennych, jest nader trudno w Odessie—gdzie handel okrywać się lubi taką tajemniciością.

Masa obrotów określonych wspomnianemi miejscowemi terminami, zborki od czumaków i kupna z wozów, wymyka się z pod kontroli meklerów.

Janson, w swem szacownem dziele, w tym względzie słusznie się uskarża—prócz bowiem buletynów hofmeklera giełdy — dziennych, miesięcznych i rocznych, z dziedziny miejscowego handlu, publiczność w ogóle słyszy tylko ciszę i widzi ciemnię.

2. Tymczasem badanie fluktuacyj i obrotów handlu—jest koniecznem i niezmiernie ważnem zarówno w interesie kupców jak i producentów, w interesie nauki i kraju całego.

Nauka, pomimo że natura przyczyn regulujących ceny zboża, poddaje się z łatwością analizie statystycznéj, doszła tylko do empirycznych praw handlu zbożowego; nawet prace anglików w tym względzie, nie są oparte na fundamencie dokładnie i krytycznie obrobionego materjału cen dziennych. Interesy zaś kraju, zwłaszcza jak nasz rolniczego, wymagają nieustannego badania ruchów handlu zbożowego, a rolnicy zapewne oddawna wyryli sobie w pamięci—że korzystny bilans zbożowy to: weksel ekonomicznéj niezależności—realizowany przez obcych.

(*Dokoń. nastąpi*).

TOWARZYSTWO
kredytu wzajemnego
w Warszawie.

W dniu 28 stycznia, (w gmachu Resursy kupieckiéj przy ulicy Senatorskiéj) odbyło się nadzwyczajne zebranie ogólne członków warszawskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu (zatwierdzonego 10 stycznia 1872 r.),— pierwsze od czasu otwarcia czynności tego Towarzystwa w marcu 1872 r. Przybyło na zebranie 183 członków, reprezentujących razem 497 głosów. Posiedzenie zagaił mową prezes towarzystwa książę J. T. Lubomirski, który wybrany został także na przewodniczącego temuż zebraniu. Po wyjaśnieniu celu i znaczenia zebrania ogólnego, książę wezwał członków do przystąpienia do wyboru z pomiędzy siebie trzech członków i trzech zastępców do delegacji rewizyjnéj, mającéj sprawdzić rachunki, bilans i czynności Towarzystwa w dotychczasowym okresie jego istnienia, t. j. od początku marca 1872 r. do 1 stycznia 1873 r.

Większością głosów obrani zostali: na członków delegacji rewizyjnéj pp. Aleksander Prejss (333 głosy), prezes administracji ogólnéj warszawskiego Towarzystwa dobroczynności i naczelnik buchalterji w dyrekcji głównéj Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Królestwie polskiem; właściciel dóbr Walenty Garczyński (286 głosów) i kupiec warszawski 1-éj gildji Juljan Simler (275 głosów). Na zastępców: kupcy Jan Grabowski (263 głosy) i Michał Lande (218 głosów) i właściciel garbarni Aleksander Temler (253 głos.).

Bilans warszawskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu, od 28 marca (9 kwietnia) do 19 (31) grudnia 1872 roku, który podany został na tem zebraniu do wiadomości członków, jest następujący:

Stan czynny: 1) Gotowizna w kasie — 108,370 rub. 31½ kop.; 2) Zobowiązania 941 uczestników — 3,522,800 rub.; 3) Rachunki bieżące—312,369 rub. 60 kop.; 4) Skup weksli—1,122,612 rub. 58 kop.; 5) Pożyczki na zastaw papierów publicznych— 36,917 rub.; 6) Pożyczki na zastaw towarów—9,608 rub. 99½ kop.; 7) Korespondenci—25,411 rub. 72½ kop.; 8) Zaliczenia rozmaite—4,467 rub. 46 kop.; 9) Koszty handlowe—9,500 rub. 67 kop.; 10) Procenty opłacone przez Towarzystwo—4,242 rub. 66 kop.; 11) Koszty organizacji—2,520 rub. 23 kop.; 12) Wydatki na ruchomości—2,244 rub. 39 kop. Razem—5,161,166 rub. 62½ kop.

Stan bierny: 1) Kapitał poręczony przez uczestników—3,522,800 rub.; 2) Kapitał obrotowy (wnioski 10%) — 352,280 rubli; 3) Otwarty kredyt w Banku polskim—87,175 rub. 50 kop.; 4) Kapitały na lokacji—63,025 rub.; 5) Rozmaici—1,288 rub. 74 kop.; 6) Korespondenci—785 rub. 91½ k.; 7) Rachunki przekazowe —1,078, 767 rub. 04½ kop.; 8) Procenty, prowizja i komis.—55,043 rub. 42½ kop. Razem—5,161,165 rub. 62½ kop.

Depozyty: do dyspozycji Towarzystwa— 605,295 rub., do przechowania 53,750 rub. Razem—659,045 rub.

Jednocześnie zarząd podaje do wiadomości, że do dnia 19 (31) grudnia r. z. podało się o kredyt 1,514 osób na sumę 6,872,600 rub.; z tego pryznano: 1,139 uczestnikom kredytu na 4,047,150 rub., 941 uczestników opłaciło 10% wnioski od sumy 3,522,800 rub., zaś 198 nieopłaciło takowych od sumy 524,350 rub.; Zmniejszono kredyt o 1,343,300 rub.; Żądano zabezpieczenia w papierach publicznych od 292 podających się o kredyt na 719,550 rub.; pozostaje do zadecydowania 83 podań z żądaniem kredytu na 262,600 rub. Razem 6,372,600 rub.

Sprawozdanie
Kasy Przemysłowców Warszawskich
za rok 1872.

W dniu 19-ym stycznia roku bieżącego, odbyło się posiedzenie uczestników Kasy pożyczkowéj Przemysłowców warszawskich, zwołane w celu wysłuchania sprawozdania za rok 1872.

Na zgromadzeniu prezydował p. Ludwik Spiess. Odczytane sprawozdanie wykazuje:

Wpływy w ciągu roku 1872 wynosiły: kapitał rezerwowy rs. 4590 kop. 26, wkłady uczestników rs. 93,177 kop. 81, zwrot pożyczek rs. 745,922 kop. 70½, procenty od udzielonych pożyczek rs. 19,135 kop. 61½, wpływy sum oddanych na procenty rs. 243,131 kop. 6, forszusy bezprocentowe rs. 3920, depozyty rs. 24,582 kop. 10, fundusz pozostawiony na pokrycie należności z roku 1871 rs. 4677 k. ½. Wpływy na koszty procesowe rs. 32 kop. 35, wpływy rozmaite i prowizja rs. 329 kop. 27, wpływy z otwartego kredytu rs. 49,500; razem rs. 1,188,998 kop. 17½.

Rozchód: zwrot wkładów rs. 3650 kop. 11, pożyczki rs. 967,753 kop. 36½, opłata procentów rs. 3340 kop. 45½, zwrot sum przyjętych na procent 6% rs. 109,823 kop. 20 zwrot forszusów rs. 3770, zwrot depozytów rs. 19,232 kop. 10, wydatki na administrację 1728 kop. 8½, wydano z funduszu rezerwowego rs. 4239 kop. 70½, wydatki na koszty procesowe rs. 57 kop. 5, wydatki rozmaite rs. 172 kop. 12, zwroty na otwarty kredyt rs. 54,500, znajduje się gotowizną w kasie rs. 6433 kop. 98½, w depozytach obrotowych rs. 5300. Razem rs. 1,188,998 kop. 17½.

Czysty tedy zysk za upłyniony rok wynosi rubli 10,422 kop. 35. Zysk ten rozdzielono w następujący sposób: na dywidendę w stosunku 12%, od sumy wkładów, wynoszącéj rs. 59,931, co czyni rs. 7,191 kop. 72, dołączono rs. 2,709 kop. 74 do kapitału rezerwowego, pozostałe rs. 520 kop. 89 przeznaczone na możliwe straty.

Daléj wybrani zostali p. Jan Grabowski i Karol Szlenker (syn) do sprawdzenia rachunków, a zarazem do komitetu, mającego wypracować projekt zmian ustawy.

Nowy etat został znacznie powiększony i postanowiono wprowadzić rachunkowość podwójną.

Na prezesa wybrany został p. Leopold Kronenberg, na członka kontrolera p. Aleksander Temler; dwaj inni członkowie zarządu, pp. Stanisław Kronenberg i Ludwik Hildt, wybrani zostali na rok przyszły. Na reprezentantów kasy wybrano pp.: Macieja Antoszowskiego i Edwarda Sulkowskiego.

Filja kasy istniejąca przy jednéj z większych fabryk tutejszych, do któréj w roku 1870 przystąpiło 23-ch rzemieślników, a w 1871 54-ch, w roku zeszłym zwiększyła liczbę swych członków o 69 osób. Otóż na reprezentantów do owéj filji kasy wybrano: pp. Szymona Sękowskiego i Wincentego Krotkiewskiego.

SRODKI TRUJĄCE
do farbowania włosów.

Niezważając na wielokrotne w poważnych pismach ostrzeżenia, jak za granicą tak i u nas nieprzestają używać do farbowania włosów najrozmaitszemi nazwami utytułowanych i zachwalanych środków. Rozbiory chemiczne stale wykazują ołów lub srebro, jako części składowe tych szkodliwych zdrowiu kosmetyków. I tak Wittstein znalazł w „Haar Restorer“ aptekarza Brabender z Clewe, we flaszy mającéj około 380 grammów płynu i kosztującéj 25 srebrnych groszy:

4.6 gramów cukru ołowianego
15,5 podsiarkonu sody
16,0 gliceryny

a to wszystko aż do wspomnianéj wagi roztworzone wodą kwiatu pomarańczowego.

We flaszy mającéj do 360 grammów płynu i sprzedawanéj po 2 do 3 talarów: 5,0 gramów cukru ołowianego 20,0 podsiarkonu sody, glicerynę i wodę kwiatu pomarańczowego.

Płyn do farbowania włosów noszący nazwę L. A. Allens world hair Restorer „odmawiający, wzmacniający, czyszczący włosy“, roz-

bierany przez Wittsteina, w 300 gramach kosztujących 2 talary, zawiera:

5,6 gramów siarki

8,0 cukru ołowianego

100,0 gliceryny i wodę aromatyczną.

Szkodliwość tych środków, jak i wielu innych zachwalanych znanych pod pięknie brzmiącemi nazwami jak: Tolma, Melanogene, Krinochrom i t. p., niepotrzebuje dowodzenia; obecność soli ołowianych szczególnie, które same szkodliwie na organizm oddziaływają jest dostatecznym powodem do zaniechania raz na zawsze ich użycia. Że zaś zwyczaju farbowania włosów, jako nałogu mody i gustu wykorzenić trudno, to też starać się należy używać środki zdrowiu nieszkodliwe. Do tych ostatnich zaliczyć należy wyciąg wodny zielonych Epicarpium, orzecha z Juglans regia (Orzech włoski). Po dodaniu do wyciągu cieco ałunu otrzymujemy podług Dr. C. M. Kurtz'a płyn, którym łatwo zabarnić włosy na kolor brunatny lub czarny. Srodek ten w Grecji i Persji bardzo jest w użyciu. Parując roztwór wodny, osadza się proszek czarny i tym to proszkiem do farbowania włosów prowadzi Grecja znaczny ze Wschodem handel. Polecając publice ten niewinny środek farbowania włosów, radzimy w ogóle nieużywać preparatów o których nieszkodliwości, na zasadzie zdania kompetentnych, nie będziemy przekonani.

Projekt ustawy

o przemyśle i rzemiosłach.

Obecnie niektórym właścicielom zakładów przemysłowych, rozesłano z Komitetu rękodzielniczego w Warszawie *Projekt Ustawy o przemyśle fabrycznym i rzemiosłach*, a to dla poczynienia nad owym projektem uwag zgodnych z potrzebami tutejszego przemysłu. Przepisy ustawą tą objęte obowiązywać będą także i fabryki wchodzące w skład przemysłu rolnego, jak: gorzelnie, browary, cukrownie, olejarnie i t. p. Uważamy za właściwe poznajomić czytelników naszych z pomienionemi przepisami.

Sprawy odnoszące się do przemysłu zostawać będą pod zawiadywaniem Ministerstwa finansów w Wydziale handlu i rękodzieł, a nadto dla opieki nad interesami handlowo-przemysłowemi będą jeszcze: Rada handlowo-przemysłowa w Petersburgu z filją w Moskwie i Komitety rękodzielnicze i handlowe w rozmaitych miejscowościach. (Na Królestwo Polskie przypadają dwa Komitety rękodzielnicze w Warszawie i w Lublinie, w Warszawie istnieje, w Lublinie zdaje się że go jeszcze niema). Osoby wchodzące w skład fabryk, oprócz właścicieli tychże lub zarządzających, dzielą się na: 1) zawiadujących robotami czyli na majstrów i ich pomocników; 2) czeladź i robotników i 3) na uczniów. Oprócz tego mogą być innego rodzaju oficjaliści jak pisarze, buchhalterzy, kasjerzy i t. d. Wszystkie te osoby, z wyjątkiem czeladzi, robotników i uczniów, powinny posiadać świadectwa i bilety przepisane ustawą o opłatach za prawo prowadzenia handlu i przemysłu.

Zakłady przemysłowe podzielą się na trzy działy; do pierwszego należéć będą te zakłady, które wszędzie będą mogły być zaprowadzane; do drugiego te, które w miejscowościach zaludniowych będą mogły istnieć, ale z zachowaniem szczególnéj ostrożności od ognia, od psucia wody nieczystościami, od złych wyziewów i t. d.; do trzeciego zaś działu te, które bądź dla szkodliwego oddziaływania na zdrowie mieszkańców, bądź też z powodu hałasu przy fabrykacji, będą mogły być zakładane tylko w miejscowościach mało zaludnionych. Urządzanie zakładów w miejscowościach zaludnionych lub w pobliżu onych nad rzekami lub ich dopływami, a których wody w skutek takich fabryk mogłyby być zanieczyszczonemi, w ogóle nie będzie dozwoloném. Wodne zaś motory i tamy przy zakładach przemysłowych, potrzeba będzie urządzić w ten sposób, aby podnoszona woda nie zatapiała zabudowań sąsiednich zakładów, pastwisk i łąk, jak niemniéj dróg i brodów.

Otwarcie zakładu przemysłowego należącego do działu pierwszego, wymagać będzie tylko prostego zawiadomienia o tém policji miejscowéj. Zakłady zaś należące do działu 2 i 3, jeżeli zatrudniać będą nie więcéj jak 16 robotników (licząc dwóch małoletnich nie starszych nad 16 lat, za jednego dorosłego), potrzebować będą pozwolenia jak na wsi, miejscowéj władzy policyjnéj powiatowéj a zatém jak u nas albo naczelnika powiatu, albo też pomocnika naczelnika powiatu do spraw wojskowo-policyjnych; jeżeli zaś fabryka zatrudniać będzie więcéj jeszcze jak 16 robotników, w takim razie decyzja co do otwarcia zakładu zależéć będzie od gubernatora. Zakłady górnicze będą mogły być otwierane tylko z wiedzą i za pozwoleniem Zarządu górnictwa. Przepisy specjalne tyczące się zakładów górniczych, gorzelni, dystylarni, browarów, miodowni, cukrowni, warzelni soli i fabryk tabacznych, obowiązywać będą te zakłady, oprócz innych ogólnych.

Osoby niezapisane w gildjach lub więcéj jak lat 10 z nich wypisane; jeśli powezmą zamiar otworzenia nowego zakładu, to na przedstawienie gubernatora z decyzji ministra finansów będą mogły być zwolnione od opłat za świadectwa handlowe przez rok jeden, jeżeli zaś w ciągu tego roku, otworzą w istocie taki zakład, to korzystać będą z pomienionéj ulgi jeszcze przez lat dwa. Przywiléj jednak taki, jednéj osobie, tylko raz będzie mógł przysługiwać.

ROZMAITOŚCI

Wystawa powszechna 1873 r. Jedną z najważniejszych kwestyj dla tych, którzy zwiedzać będą wystawę powszechną w Wiedniu, pisze D. W., stanowi mieszkanie. Nie zbywa wprawdzie w Wiedniu na wykwintnych hotelach z wygórowanemi rachunkami, gdzie jednak osoby z klasy średniéj, obliczające z góry przed rozpoczęciem podróży koszty takowéj, niełatwo znajdą pomieszczenie. Wszelako byłoby rzeczą smutną, gdyby w przedsiębiorczym Wiedniu nie mieli się znaleść ludzie umiejący zaradzić takiéj ewentualności. Panu Lehman, któremu dyrekcja wystawy powierzyła zarząd Biura kwaterniczego i adresowego, poruczono teraz rozwinąć działania tego biura, tak, że zostanie ono biurem centralnem podróży i mieszkań dla przybywających gości. Towarzystwo fachowych i doświadczonych ludzi stoi na czele tego przedsięwzięcia, za niezbędne zaś środki pieniężne poręczył jeden z banków wiedeńskich. Głównem zadaniem przedsiębierstwa, jest urządzenie zamówionych naprzód wspólnych, dla odwiedzających wystawę pociągów pospiesznych na drogach żelaznych od wszystkich większych miast do Wiednia i napowrót. Pasażerowie tych pociągów wspólnych utrzymają formalne książeczki podróżne, które zawierać będą, oprócz biletu na przejazd, także bilety na mieszkanie w Wiedniu, na tanie obiady, na wycieczki do miejsc rozrywki i t. d. Oprócz tego nie życzący sobie korzystać z pociągów wspólnych, będą mogli dostać u agentów biura centralnego bilety na przejazd tam i napowrót po cenach zniżonych, jak również bielety kwaterunkowe na czas pobytu w Wiedniu. Biuro centralne na placu wystawy a mianowicie też przy wszystkich dworcach dróg żelaznych, urządzi filje, gdzie podróżni znajdą wszelką pomoc i objaśnienia od osób mówiących różnemi językami.

Towarzystwo cukrownicze. „Gon Urzęd." ogłosił ustawę towarzystwa akcyjnego, zawiązanego w celu ostatecznego urządzenia i prowadzenia cukrowni i rafinerji w miasteczku Spiczyńcach, należącem do obywatelki Teresy Sobańskiej, a położonem w guberni kijowskiej powiecie berdyczowskim. Założycielami towarzystwa są: moskiewski kupiec pierwszej gildy Mojżesz Horowitz, Teresa Sobańska, bankier Gesel Rosenberg, kijowski kupiec pierwszéj gildy Mojżesz Weinstein, bankier Tytus Michałowski, bankier Salomon Fichtenholtz i Franciszek Kraszkiewicz. Towarzystwo bierze od p. Sobańskiéj cukrownię i rafinerję oraz 43 dziesięciny 750 sążni gruntu, w trzydziestosześcioletnią dzierżawę. Towarzystwo może nabywać lub dzierżawić niezbędne dla siebie fabryki, lasy i grunty; wszakże gruntów w guberniach południowo-litewskich nie może więcéj nabyć na własność nad 200 dziesięcin. Kapitał zakładowy towarzystwa, mający się otrzymać przez rozebranie 350ciu akcyj 1000 rublowych, wynosić będzie rsr. 350,000.

Farba stemplowa. Trwałą farbę do stemplowania otrzymuje się z soku nasion Anacardium orientale, traktując grube potłuczone orzechy anakardjowe, eterem petrolejowym w naczyniu szklanem zamkniętem, przy temperaturze umiarkowanéj, a następnie parując na wolnem powietrzu. Drukując w ten sposób otrzymaną farbą mającą pozór syropu, tkaniny lniane lub bawełniane, miejsca na których farba pozostała nie od razu są czarnemi, lecz zwykle brudno-brunatno-żółtemi; po zwilżeniu jednak amonjakiem albo wodą wapienną, występuje silny kolor czarny, który nietylko się opiera stężonemu roztworowi chlorku wapna, ale nawet roztworowi cyanku potasu, potażu gryzącego, kwasów wszelkiego rodzaju i t. d.

Produkcja górnicza Szląska. W r. 1871, którego wypadki liczebne są już dziś sprawdzone, produkcja we wrocławskim okręgu górniczym wynosiła 170,533,789 cent. węgla kamiennego, wartości 16,916,715 tal.; węgla brunatnego 7,946,077 cent. wartości 367,140 tal.; rudy żelaznéj 8,687,262 c., war. 585.951 tal.; rudy cynkowéj 5,258,381 c. war. 968824 tal., ołowiu 286,389 c. war. 934,837 tal.; miedzi 70,782 c., war. 8,147 tal., rudy arsenikowéj 8,900 c. war. 4,450 tal., siarki 19527 c., war. 7,307 tal., razem wszystkiego 192,822,107 cent., wartości 19,793,371 tal. Przy téj eksploatacji było czynnych 159 zakładów do węgla kamiennego, 40 do brunatnego, 80 do żelaza, 31 do cynku, 6 do ołowiu, 3 do miedzi, 1 do arszenniku, 2 do siarki; razem zakładów górniczych i fabrycznych 322, w których pracowało 52,444 robotników i 79,145 kobiet i dzieci. Z tych uległo wypadkom nieszczęśliwym 131 czyli 272 na 1,000, kiedy w roku 1870 było 93 czyli 223 na 1,000. Przy wysadzaniu min zginęło 4 robot.; skutkiem osunięcia się szybów także 4; skutkiem upadku filarów zgin. 5, a przez nagłe zapadnięcie się ścian 49 osób. Przy przewozie ciężarów zginęło 13, skutkiem spadnięcia oraz innych przyczyn 50-u. Jeżeli się liczba wypadków porówna z liczbą robotników i wartością produkcji, to wypadnie, że jedno nieszczęście przypada na 1,509,246 cent. wydobytego materjału wartości 149,507 tal. i to w kopalniach tylko węgla kamiennego, a prócz tego w kopalniach węgla brunatnego jeden wypadek na 1,135,154 cent. produkcji wartości 46,734 tal. i w kopalniach rud kruszczowych jeden na 1,302,840 cent. wartości tal. 228,137.

Lignit. P. Dymkiewicz w dwóch miejscowościach na prawym brzegu Niemna tuż pod *Grodnem*, oraz o pięć wiorst od tego miasta pod wioską Żydowszczyzną, odkrył znaczne pokłady lignitu. W obu tych miejscowościach obok pokładów lignitu spotykają się wszelkie cechy geognostyczne nieodłączne od formacji węgla brunatnego w Królestwie i Prusach wschodnich. P. Dymkiewicz mniema, że formacja węgla brunatnego nietylko zajmuje pewne przestrzenie okolic Grodna, lecz sporadycznie jest rozrzucona po całéj guberni grodzieńskiéj od Niemna do Bugu, sięga pod Brześć litewski, Łomżę i Ostrołękę, gdzie oddawna znajdują bursztyn, tudzież skamieniałości drzewne przesiękłe naftą.

KORESPONDENCJE I SPRAWOZDANIA.

Warszawa, *9 lutego. (Sprawozdanie tygodniowe o zbożu i produktach).* Zima prawdopodobnie ustaliła się u nas na dobre, mamy ciągle mróz średni, przy jasnéj wietrznéj pogodzie; śniegu w ogóle mało. Na targach zbożowych zagranicznych nic ważniejszego do zaznaczenia niema. Wszędzie ogólna panuje cisza; niepewność bowiem co do ostatecznego ustalenia się stanu atmosferycznego nakazuje zarówno posiadaczom jako i nabywcom zachowywać się wyczekująco. W Ameryce północnéj ceny zboża dość znacznéj doznały podwyżki, która się tam dotychczas stale utrzymuje. Okoliczność ta znacznie wpłynęła na wzmocnienie usposobienia w Anglji, gdzie dowozy krajowe wogóle bardzo małe, w wielu miejscach nawet są niewystarczające. W ostatnich dniach jednak Liverpool słabsze miał notowania. We Francji dowozy wogóle średnie, piękna pszenica poszukiwana lecz bardzo rzadka. W Holandji podobnież przy małéj podaży panowało usposobienie stałe przy cenach niezmiennych. W Berlinie obroty wogóle ograniczone.

Przy poprawieniu się dróg naszych, przy obecnym stanie powietrza, dowozy na targ nasz w tygodniu upłynionym były w ogóle dobre; przy dość mocem usposobieniu, ceny zwłaszcza na początku tygodnia trzymały się wysoko. Pszenicy dostawiono koleją brzesko-litewską około 300, bydgoską i osią na targ do 1700 korcy, kupowano głównie na miejscową potrzebę, płacąc za korzec (242 funt.) wybor. rs. 9.30—9,65, pstrą czystą rs. 9.30—9.50, czerw. rs. 8.50—8.85, poślednią rs. 7.50 — 8. *Żyta* dowozy koleją 3000 na targ do 2000 korcy, przy dobrem usposobieniu ceny z początku tygodnia bez zmiany, potem podskoczyły nieco, za korzec (232 funt.) płacono na kolei na wywóz i dostawy rs. 5.15 —5.25 na targu do wiatraków po rs. 5.35 — 5.40. *Jęczmienia* koleją i na targ dowieziono około 4000 korcy po rs. 4.20—4.50 za 2 rs. i rs. 3.75—$4.12\frac{1}{2}$ za 4 rs. Owsa dowóz do 5000 korcy, płacono na kolei rs. 2.25—2.40, na targu rs. 2.40—2.65. *Grochu* gatunku średniego dowóz około 400 korcy koleją i najlepszego około 100 korcy; polny rs. 3—4.05, cukrowy rs. 4.50 — 5.25, fasola rs. 7 — 7.50. *Tatarki* dostarczono około 400 korcy po rs. 3.75—4.30. Mąka niezmiennie.

Makuchy lniane przy dowozie 300 centn. po rs. 2.40, rzepakowe 400 centn. po rs. 1.80.

Okowity cena hurtowa garnca rs. $1.35\frac{1}{2}$ — $1.36\frac{1}{2}$.

Lwów, *30 stycznia 1873 (Sprawozdanie tygodniowe).* Dnia 26 b. m. spadł śnieg i odtąd mamy już dobrą sannę. Dnia 28 b. m. mieliśmy 8 stopni mrozu, z czego zadowoleni są bardzo właściciele browarów, którzy musieli już z Karpat lód sprowadzać. Stan dróg jest dobry, ceny frachtu niskie.

Ruch w handlu towarowym był normalny. W ostatnim tygodniu przywieziono do Lwowa około 3000 centnarów towarów kolonjalnych. Przywóz ryżu do Galicji przybiera coraz większe rozmiary. Brema dostawia tygodniowo dla Galicji około 300 cent. ryżu. Konsumcja piwa znacznie się zmniejszyła od chwili, gdy obiegać zaczęły pogłoski o pojawieniu się cholery. Browary w zachodniéj części kraju położone, będą mogły, jak się zdaje, znaczną część zapasów piwa spieniężyć w Wiedniu, gdzie w czasie wystawy powszechnéj konsumcja tego artykułu ogromnie spotężnieje. W kołach handlowych poruszono kwestję, czy w czasie wystawy powszechnéj siano i słoma galicyjska znajdą wielki popyt. Według informacji, którą otrzymaliśmy z Wiednia, nie obawiają się tam, by ceny obu tych artykułów były bardzo wysokie w czasie wystawy. Za centnar węgierskiego siana płacą w Wiedniu 1 złr. 70 centn. do 2 złr. 25 cnt., za centnar galicyjskiego 2 złr. do 2 złr. 40 cent., za centnar niemieckiego około 3 złr., za centnar słomy w przednim gatunku 2 złr. 10 ct. do 2 złr. 20 cnt. Transport zaś centnara siana ze Lwowa do Wiednia, kosztuje 1 złr. 98 centn., a z Berlina do Wiednia 1 złr. 20 cnt. W każdym razie tylko zachodnia część prowincji może liczyć na korzystne spieniężenie tych artykułów w Wiedniu. Ruch w handlu spirytusem był normalny. Artykuł ten kupowano tylko na konsumcję. Popyt na jaja i masło w Prusiech jest jeszcze zawsze znaczny.

W ostatnich czasach nadszedł z Cesarstwa do Lwowa znaczny transport angielskiego cementu. Artykuł ten wysłano z Liverpoolu drogą morską do Odesy, zkąd znowu transport cały wysłano koleją żelazną do Galicji. Transporty wełny owczéj z południowéj Rosji do Morawy, Czech i Austrji, zmniejszyły się cokolwiek, ale są jeszcze zawsze znaczne. Do Cesar. odeszła znaczna ilość rolniczych machin.

Ruch w handlu zbożowym był w ostatnim tygodniu normalny, a ceny nie zmieniły się. Powszechnie panuje to przekonanie, że zmiana temperatury wpłynie bardzo korzystnie na handel zbożem, mianowicie w Cesarst. gdzie sanna umożliwia transport znaczniejszych zapasów na drogach, dotąd nieprzystępnych. Od podróżnych dowiadujemy się, że śnieg spadł na całéj przestrzeni aż do Kijowa. W ostatnich czasach nastąpiła stagnacja w wywozie zboża, a nawet dowóz zboża na targi krajowe znacznie osłabł. Po opłaceniu bowiem podatków około nowego roku, nikt nie potrzebował pieniędzy tak gwałtownie, ażeby dla tego spieniężać miał uszczuplone już zapasy zboża. Handel zbożem ograniczał się zatem w tym miesiącu do potrzeb konsumcji.

Na targach zamiejscowych ceny były następujące: *Tarnów*: pszenica 190 f. 11 złr., 20 ct.—11 złr. 75 ct., żyto 180 f. 8 złr. 50 ct.— 8 złr. 90 ct, jęczmień 158 f. 7 złr.,—7 złr. 25 cent. owies 112 f. 3 złr.—3 złr. 20 cent. Dowóz i ruch był słaby. *Brody*: pszenica 190 f. 10 złr. 25 ct.—10 złr. 50 ct. żyto 180 f. 7 złr. 20 ct.,—7 złr., 60 cnt., jęczmień 156 f. 5 złr.—5 złr. 50, ct, owies 112 f. 3 złr.— 3 złr. 25 cent. groch 200 f. 7 złr. 20 centn.— 8 złr.

Bydła rzeźnego i opasowego przywieziono w ostatnim tygodniu koleją lwowsko-czerniowiecko-jaską, 850 sztuk, które wysłano wprost do Wiednia. Z tutejszego targu odstawiono na dworzec kolei żelaznéj 85 wołów.

Z nad Chomoru, *30 stycznia*, nad Chomorem i Horyniem także pozbawieni byliśmy zimy, ciepła miewaliśmy do 5-u stopni a tem samem, drogi do nieprzebycia, transporty ustały; obecnie jednak powietrze się zmieniło. Przybywa nam jeszcze jedna nadzieja, t. j. prędkie otwarcie kolei żelaznéj od Berdy-

czowa do Brześcia na linji brzesko-kijowskiéj, która powiat Zasławski przecina. Tym sposobem handel się rozwinie i fabryki będą mogły wyprawiać swe wyroby koleją, nie czekając na podwódczyków, którzy nie zwykli zarobkować w czasie złéj drogi. Fabryk w okolicy mamy wiele, i tak, na przestrzeni dwudziestowiorstwowéj znajdują się rozmaite, w majątkach ks. Sanguszków i hr. Alfreda Potockiego, powiększéj części założone i zgorliwą wytrwałością prowadzone przez ks. Romana starszego. On to pierwszy myśl podał i przyczynił się do rozwinięcia handlu i przemysłu naszéj okolicy i lepszego bytu, wszystkich tych, którzy w nich udział biorą; zwłaszcza klasy robotniczéj i oficjalistów; chociaż ci ostatni często zapominają o dobrodziejstwach jakie z tego powodu osiągają i nie dość gorliwie wywiązują się z włożonych na siebie obowiązków. Z fabryk tych ważniejsze są: w Sławucie, jak wiadomo, sukiennia zakład mechaniczny i papiernia, które dziś mogą rywalizować z najpierwszemi fabrykami zagranicznemi, pod względem pięknego, wygodnego i obszernego pomieszczenia, niemniéj jak wyrobów, jakie produkują. W Barbarówce znajduje się fabryka smoły, kamfiny, terpentyny i t. p. wyrobów z drzewa smolnego, która wiele przyczynia się do wygody okolicznéj.

W Michli druga papiernia i dystylarnia; ta ostatnia mogłaby być lepiéj prowadzoną, z większą dla siebie korzyścią i zachętą dla kupujących. Nakoniec fabryki cukru na wielką skalę w Szepetówce, Klembówce, Kremenczukach i zakłady przemysłowe w Szarogrodzie i Uładówce na Podolu i Czerepinie w guberni kijowskiéj.

Odpowiadają one w całem znaczeniu założeniu właścicieli, albowiem na każdym kroku spotkać tam można umiejętność, pracę zastosowanie się do postępu czasu, szlachetność w obejściu się z interesantami, słowem dążność do postępu i coraz wyższego udoskonalenia. Główny kantor fabryk znajduje się w Szepetówce; tam centralizują się wszelkiego rodzaju interesy, tyczące się cukrowarstwa, pod zarządem pana Jana R.., człowieka wielkiéj pracy.

Oprócz fabryk pomienionych są jeszcze inne, jak: aparatów mosiężnych i wyrobów miedziannych pana Kurio w Zasławiu; olejarnie w Łabuniu, które prowadzą znaczny handel olejem z zagranicą; kilka browarów, z których odznaczał się browar w Czerniatynie hr. Potockiego, piwo wysyłane było w najdalsze okolice i nie ustępowało najlepszym wiedeńskim. Gorzelnie natomiast z wielkim wysiłkiem prowadzone, prawie się nie opłacają, produkt po większéj części idzie na potrzebę miejscowa: jedna tylko gorzelnia hr. Potockiego w Uładówce, wielkiemi masami wyprawia wyroby swe zagranicę i w różne strony Cesarstwa i Królestwa pols. Spodziewać się należy że z otwarciem kolei do Brześcia litewskiego i Radziwiłowa, okolica nasza bardziéj się jeszcze ożywi i da sposobność przesyłania częstszych korespondencyj.

Młodylski

Wiedeń *1 lutego 1873.* Raport ministerstwa handlu przedstawia bardzo niekorzystne rezultaty z roku 1872 w gospodarstwie państwa austrjackiego. Okazuje bowiem, że cyfry przywozu znacznie przenoszą wywóz. Całkowity przywóz dosięgnął już w pierwszych miesiącach roku 1872 wartości flor. 487,454,320 w obec 440 miljonów w tymże okresie r. 1871, a przewyżkę stanowiły tu głównie zboże, bydło, wyroby lniane, machiny, towary łokciowe, tytuń i t. d.

Co się tyczy wywozu, ten z każdym miesiącem roku przeszłego się zmniejszał, tak iż w końcu miesiąca października suma wywozu wynosiła 328 miljonów fl. w obec 413 miljonów w r. 1871. Niedobór ten w wywozie stanowiły głównie pszenica, mąka, cukier kukurydza, tytuń, chmiel, piwo, wino, wyroby wełniane, papier, zwierciadła, kosy, sierpy i t. d. Cło od towarów przychodowych w 10 miesiącach roku przeszłego wynosiło flor. 19,429,641 wobec 17,166,000 fl. w 1871 r.

W tych dniach trybunał handlowy ogłosił tu upadłość domu handlowego S. Katz trudniącego się zakupami wełny i przędzy w Cesarstwie i Królestwie polskiem.

Ogłoszone przez wszystkie dzienniki aresztowanie 3 dyrektorów grafów i baronów, zarządzających biurami Centralnego górnoaustrjackiego towarzystwa budowlanego, wiele tu w stolicy sprawiło wrzawy i było czas niejaki prawie wyłącznie przedmiotem rozpraw. W kołach finansowych łotrostwa towarzystwa tego już poprzednio znane były i aresztowanie owych dygnitarzy-oszustów, tu żadnéj niezrobiło niespodzianki. Cała operacja przeniewierczych ich spekulacyj w czasie bardzo krótkim wynosi już około 300,000 fl. Pomiędzy poszkodowanymi łotrostwy temi znajduje się mnóstwo urzędników z osób średniéj klasy, którzy w nadziei przyjścia też kiedyś do jakiéj dominy składali dobrodusznie kwoty po tysiąc lub parę tysięcy florenów, których nawet w księgach kasowych wcale nie zapisywano. Panowie dyrektorzy nietylko w sprawach towarzystwa swego robili malwersacje, lecz operowali również skrzętnie i nazewnątrz. Jeden z nich zakupywał np. po sklepach na znaczne summy, różne towary na rachunek towarzystwa budowy; inny zakupywał zegary, zwierciadła, meble i t. p. akordując zapłatę ratami, z których zaledwo pierwsze dostawcy otrzymali.

W tych dniach podobnież sekretarz generalny przeciw Bankowi ubezpieczeń, którego szefem jest p. Ignacy Winter, publikował zarzut oszustwa.

Już teraz Wiedeń cały myśli tylko o wystawie. Przepych i świetność sklepów niedoporównania, przewyższa może nawet podupadły Paryż. Wszystko co żyje, począwszy od żebraka do miljonowych bankierów, przygotowuje się na eksploatowanie mających przybyć tu cudzoziemców. Hotele powstają jeden za drugim. Na wykończeniu jest wielki hotel: Metropolie. Spekulanci wynajmują hurtownie wykończające się lokale. Żebyś całe miasto przetrząsł, nigdzie nie znajdziesz już bodajby jednéj wolnéj izby. Ktoś ogłosił iż poszukuje miejsca na postawienie sobie gdzie w mieście: budy ze słomy na mieszkanie.

W każdym razie drożyzna mieszkań będzie wielka. To samo dzieje się już z artykułami żywności. Funt mięsa kosztuje 30 do 50 kr. funt chleba 10 do 15, jaje 6 kr. Wysłano delegację do Paryża, w celu zbadania tamtejszych traktjerni Duvala, aby jeszcze przed wystawą podobne zaprowadzić w Wiedniu. Przemysłowcom tego rodzaju poradzić można, aby na czas wystawy przybywszy z znacznemi zapasami żywności, urządzili tu jadalnie polskie. W wyż wspomnionym hotelu urządzony będzie: ruski traktyr.

Towarzystwa kolei żelaznych postanowiły na czas wystawy, znacznie obniżyć taryfy transportu wszelkich artykułów żywności. Obecna drożyzna w Wiedniu, pochodzi głównie z powodu panującéj zarazy na bydło i nieurodzaju zupełnego w ostatnim roku. Co dziać się będzie gdy ludność dziś 800,000 licząca, zwiększy się chociażby tylko o $\frac{1}{4}$? Przypuściwszy przeciętnie np. 200,000 ludności w czasie wystawy obcéj spożycie podniesie się dziennie, o jakie 5,000 pudów mięsa i o drugie tyle chleba. Mięso przychodzi teraz już że wszystkich stron kolejami, a najwięcéj z guberni ukraińskich i Galicji. Przedsiębiorcy i towarzystwa alimentacyjne, winnyby zwrócić uwagę na ten rodzaj acz czasowego, ale nader korzystnego handlu. Do Anglji w czasie zwyczajnym i od lat wielu przychodzi mięso z Ameryki, Odessy i t. d. Kraj nasz jako uprzywilejowana spiżarnia Europy, powinien w usiłowaniach tych nie dać się wyprzedzić. Najstosowniejszemi artykułami korzystnego zbytu, byłyby zapewne wszelkiego rodzaju wędliny, kasza, mąka, jaja i t. p.

Transport mięsa od Granicy do Wiednia wynosi obecnie 2 złr. za centnar.

Na giełdzie tutejszéj panowała w ostatnim czasie cisza zupełna, cisza „saison morte" która tylko w czasie gorącego lata następować się zwykła. Czyto z powodu wyż przytoczonych wypadków oszustwa, czy że jaka w atmosferze polityki jest przewidywana burza, spekulantów opanowało jakieś uczucie niepewności, jakiegoś niezadowolnienia. A jednakże najbystrzejsze oko augurów, nie dojrzało na horyzoncie giełdy nic takiego coby nakazywało stłumić brzęk monety. Ogólna sytuacja targu pieniężnego jest nawet zadawalniająca. Fikcyjna wartość pieniędzy zeszła nieco niżéj; stan pieniężny jest łatwy, ofiarowania odstępujących znacznie przewyższają żądania odbiorców. Pomimo to jednak, co zpowodu stagnacji jednego dnia wpłynęło na obniżenie kursów, to drugiego znowu przywracało kurs poprzedni. Dopiero gdy nadeszła wiadomość o zniżeniu dyskonta w Anglji, podbijacze odnieśli zupełne zwycięztwo. Głównym interesem bankowych operacyj były akcje towarzystw budowlanych, które naturalnie z powodu znanéj affery oszustwa dyrektorów, znacznie spadły i stanęły początkowo na 209, lecz później podniosły się znowu do 214. Akcje angielskiego banku budowlanego z 275 poszły na 285. Z innych papierów przemysłowych, godne wzmianki akcje Cegielni wiedeńskich, które podniosły aż o fl. 12.

W papierach Banku głównego kursy pozostały bez zmiany. Anglo-austrjackie akcje poprawiły się z 295 na 302. Akcje kredytowe z 330 na 333. Akcje banku związkowego spadły na 245, podobnież obniżyły się akcje Banku wekslowego o fl. 5. Banku prazkiego o fl. 4. Banku tureckiego o fl. 8. Akcje egipskie o fl. 2.—Renta utrzymała tendencję stałą. Bilety kredytowe loteryjne z r. 1864 podniosły się o $2\frac{1}{2}$.

Powietrze dotychczas ciągle łagodne (tak że przemysłowcy już zimy się nie spodziewając, na gwałt lód kolejami sprowadzać zaczęli) w ostatnich dniach zmieniło i mróz chociaż nie wielki, lecz przy wietrze północnym bardzo dokuczliwym co jednak dobrze wpływa na zbyt wybujałą wegetację. Ceny pszenicy 80—84 wagi funtów jest fl. 6.50 do fl.7. żyta wagi funt. 80—81 fl. 4.50 do flor. 5, jęczmienia wagi funt. 72 do 75 fl. 3.80 flor. 4 za mec.

Ważnemi agitatorami wystawy będą naturalnie dzienniki. „Pressa" już od 1 stycznia

bije dziennik swój, na tak zwanéj machinie Wolterowskiéj, dotąd na lądzie stałym nieznanéj. Machina ta daje przeszło 12,000 egzemplarzy na godzinę. Papier do gazety téj znajduje się na walcu i ma około 36 mil angielskich długości (54 wiorst). Maszyna sama przecina i składa numery. Na takichże machinach drukować się będzie katalog przedmiotów wystawy. Katalog składać się będzie ze stu arkuszy, w liczbie 500,000 egzemplarzy. Zatem zużytkuje 50 miljonów arkuszy papieru. Ażeby wyobrazić sobie ogrom ten, dosyć przytoczyć jest, iż gdyby rozłożyć wszystkie arkusze w jednéj linji to takowa pokryłaby przestrzeń 3993 mil czyli 27,951 wiorst. lub całą drogę od Wiednia przez Rosję do Meksyku.

Stef. Ład.

Wiadomości bieżące.

Kolej warszawsko-mławska w zasadzie została przyjęta przez komitet ministrów. Linja ta pójdzie od Gdańska przez Mławę, Warszawę, Dęmblin czyli twierdzę Iwangród, do Lublina; ztąd zaś do Kowla (stacji kolei brzesko-kijowskiéj) i do Tomaszowa resp. Lwowa dla połączenia z siecią kolei galicyjskich. Swoją drogą ma być zbudowana kolej z Łukowa do Lublina, jako gałąź kolei warszawsko-brzesko-litewskiéj.

Towarzystwo browarów w Warszawie oddawna projektowane, zostało już zatwierdzone. Kapitał jego zakładowy wynosić będzie 1,300,000 rs. a prócz tego wypuszczone być mogą obligacje do wysokości połowy téj sumy; nadto w razie potrzeby kapitał zakładowy może być zwiększony. Założycielami towarzystwa są: pp. Herman Jung, Ludwik Libas, Józef Poznański i Borhartdt mł. z Berlina.

Warszawski trybunał handlowy. W d. 1 lutego r. b. w sali posiedzeń magistratu na ratuszu odbyły się wybory na prezesa sędziów i ich zastępców do warszawskiego trybunału handlowego. Wybrano na prezesa p. Adama Umienieckiego (112 głosów), na sędziów pp. Leona Epsteina (95), Józefa Rawicza (88), Hermana Meyra (78), Jana Grabowskiego (69), Stanisława Kronenberga (66), Aleksandra Flataua (55), Władysława Kremkego (55), Konstantego Rudzkiego (55), Aleksandra Balickiego (37). Głosujących było 125.

W m. Białymstoku krzątają się około zawiązania banku miejskiego.

Żegluga parowa na Niemnie. Ministerstwu skarbu i komunikacyj został przedłożony do zatwierdzenia, projekt towarzystwa akcyjnego żeglugi parowéj na rzece Niemnie.

Kolej żelazna Dniestru na przestrzeni o Chyrowa (stacji kolei przemysko-węgierskiéj) do m. Stryja z odnogą z Drohobyczy do Borysławia, głównego ogniska *nafty* galicyjskiéj, już otwartą została i w pełnym znajduje się ruchu. Tym sposobem bogate owe nadniestrzańskie strony połączone zostały z ogólną siecią kolei krajowych i europejskich.

Warszawska fabryka machin. PP. Stanisław Brun z firmy K. Brun i Syn, Sam. Bergson z firmy Samuel Bergson et Comp., Aleksander Epstein, Dom handlowy Sam. Ant. Fraenkel, Ernest Gay, St. Kossecki, Herman Meyer, Zygmunt Ostrowski, St. Rotwand, Juljan Simler, Ludwik Szwede Aleksander Szwede, Benedykt Toeplitz z firmy B., Toeplitz et Comp., w Gdańsku, H. Wawelberg i Wiktor Wertheim utworzyli spółkę udziałową pod nazwą: „Warszawska Fabryka machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów,“ która w dniu 28 z. m. nabyła od firmy „Ostrowski i Sp.“ zakłady fabryczne mieszczące się przy ulicach Czerniakowskiéj, Górnéj i Rozbrat z wszelkiemi ruchomościami i aktywami, jakoteż główny skład machin, narzędzi rolniczych i szaf kasowych ogniotrwałych przy ulicy Senatorskiéj Nr. 473 d., z wyjątkiem handlu nasion, produktów i machin do szycia. Administratorem nowéj spółki udziałowéj mianowany został p. Zygmunt Ostrowski.

Od Redakcji.

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju w Tygodniku przyjmują się za opłatą po kop. 5 od wiersza lub za jego miejsce.

Do **ogłoszeń** handlowych i przemysłowych, tak w **Tygodniku** jak i w drukującym się na rok **1873** Kalendarzu p. t. **Rocznik handlowo-przemysłowy** który w końcu b. m. wyjdzie z pod prasy mogą być dołączone wszelkie

próby i próbki w naturze

a mianowicie: **wszelkich materyj i tkanin, obić, papieru, skór, cerat, proszków, drobnych nasion** i t. p. w odpowiedniéj ilości dla rozdzielenia po pojedyńczych numerów, które

naklejane będą obok odnośnych ogłoszeń,

za opłatą od miejsca zajmowanego, stosunkowo taniéj jak za anons drukowany.

W **Roczniku handlowo-przemysłowym** pomieszczony będzie **wykaz** wszelkich fabryk, składów, magazynów i t. p. zakładów handlowo-przemysłowych,— w którym za **opłatą kop. 30** będą pomieszczone nadesłane **adresy firm** odpowiednich.

Giełda Petersburska.	4 Stycz.	7 Stycz.
Weksle na Londyn 730 728[8] .	$32\frac{23}{32}$ $\frac{11}{16}$	$32\frac{3}{4}$ $\frac{11}{16}$
„ Amsterdam 3 m. . .	—	164
„ Hamburg 3 „ . .	276¼	276½
„ Paryż 3 „ . .	348	348
5% Bilety Banku pań. 1 em. . .	95	95¼
5% „ „ 2 em. . .	94½	94¾
5% „ „ 3 em. . .	94¼	94½
5a Pożyczka Stieglitza	—	—
5% Poż. pr. z r. 1864 1 em. . .	152	153
5% „ „ „ 1866 2 em. . .	154⅛	155
5% „ ros. ang. z r. 1870 .	104¾	104⅜
5% Listy zastawne rosyjskie .	107	107
Akcje dróg żel. Wiel. Tow. . .	138½	138½
Akcje dróg żel Warsz. Wiedeń.	94¾	95¼
„ „ „ , Terespol.	115	116
Obligacje dróg żel. Wielk. Tow.	—	98½
„ „ Mikołajewskiéj	110	110¼
„ „ Terespolskiéj	—	—
Warszawski Bank Handlowy . .	361	366
„ „ Dyskontowy .	286	—
Imperjały	605	604
Dyskonto	7¼	7
Odessa weksle na Londyn . . .	734 —	733 734½

GIEŁDA WARSZAWSKA.

	Poniedz. d. 3.		Wtorek d. 4.		Sroda d. 5.		Czwartek d. 6.		Piątek d. 7.		Sobota d. 8.	
WEKSLE.	żądano	płacono	żądano	płacono	żądano	płacono	żądano	płacono	żądano	płacono	żądano	płacono
Berlin 100 t. a vista	109,65	109,35	109,50	109.20	109,42½	109,12½	109,35	109,05	109,27½	108,97½	109,05	109,35
Gdańsk dito dito	—		—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Hamburg 300 B. M.		—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Londyn 1 ft. st. 3 miesiące	7,33½	7,32	7,33	7,31	7,33½	7,31	7,32½	—	7.32½	7,30½	7,38½	7.31
Paryż 300 franków 10 dni	87,30	87	87,22½	87	87,30	-	87,30	—	87,30	87	87,30	—
Wiedeń 150 fl. 2 m.	100,20	99,90	100,35	--	100,27½	99,90	100,20	—	100,12½	—	100,35	100,05
a vista	—	—	101,25	101.02½	101,25	101,20½	101,25	101,20½	101,25	101,20½	101.25	101,02
Petersburg 100 rs. 3 mies.	98,50	--	98,50	—	98,50	—	98,50	—	98,50	—	98,50	-
a vista	100,		—	—	100,	99,85	100,10		100,	-	100,	—
Moskwa 100 rs. 1 mies.		—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
AKCJE i OBLIGACJE.												
Akcje wielkiéj kompanji kolei żel. za 125 rs. . .	—	138,	—	138,	—	138,	—	138,	—	138,		138,
4½ % obl. dito 2000 fr 500	—	—	—	--	—	—	—	—	—	95,50	—	—
Akcje kolei żel. Warsz. Wiedeń.	95,50	—	95,50	—	96		95,50	9550	95,50	95,50	—	95,50
Obl. drog. żel. Warsz. Wied. po 500 fr.	—	--	—	—	—	—	—	—	—	85,	—	—
5% obl. Warsz. Wied. 100 tal.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	103,	—	—
Akcje kolei żel. Warsz. Bydgosk. 100 rs. . . .	72,75	72,35	72,75	72,35	73,75	72,35	73,	72,50	72,75	72,25	72,75	72,30
„ „ „ „ „ 500 „	77,25	—	77,25	—	77,25	—	77,	76	77,	-	77,	-
5% Akcje kolei żel. Warsz. Teresp.	116,50	115,50	116,50	115,50	116,50	—	116,	115,	117,	116,	116,50	115,50
Obligi „ „ „ „	—	—	—	—	—	—	—	—	—	107,	—	—
5% Akcje „ „ Fabr. Łodzkiéj	107,	—	107,	—	107,	—	107,	—	107,	—	107,	—
Akcje B.H. W. z wpłatą 2 50	—	—	—	—	—	—	—	—	370,	—	—	—
„ B H. w Ł. rs. (250) z wp. 100	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Banku Dyskon. rs. (250)	—	—	280,	283,	280,	284,	290,	285,	280,	—	288,	286,
„ Warsz. Tow. ubez. od ogn. z wpł. 125 rs.	—	—		—	127,50	126,50	127,50	126,75	127,	—	127,	—
„ Tow. Łaz. Łaź. (excl div) 500 rs.	—	—	500.	—	500,	—	—	—	500,	—	500,	—
PAPIERY PUBLICZNE.												
Obligi skarbowe rs. 100	—	—	—	—	—	—	—	—	—	89,56	—	—
„ cząstkowe złp. 500	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Certyfikaty Ban kowe A. złp. 300	—	—	—	—	—	—	—	—	—	111'	—	—
„ „ B. „ 200	—	—	—	—	—	—	—	—	—	51,	—	—
„ „ bezprocentowe	—	—	—	—	—	—	—	—	—	34,	—	—
Dowody Komis. Likwid. 100	—	—	—	—	—	—	—	—	—	80,	—	—
Listy zastawne 100 rs. 1-a serja	94,65	94,35	94,60	94,30	94,60	94,30	94,50	94,20	94,40	94,10	94,40	94,10
„ „ 100 „ 2-éj „	93,50	93,20	93,50	93,20	93,50	93,20	93,50	93,20	93,40	93,10	93,40	93,10
„ „ nowe z r. 1869	93,50	93,20	93,50	93,20	93,50	93,20	93,50	93,20	93,40	93,10	93,40	93,10
Obligi Tow. Kred. Ziemsk. za 100 rs.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Listy zastawne Miasta Warszawy	89,95	88,65	88,05	88,75	88,10	88,80	89,15	88,85	89,	88,70	89,05	88,75
4% Listy likwidacyjne	79,45	79,15	79,55	79,25	79,55	79,25	79,60	79,30	79,45	79,20	79,55	79,25
5-ta pożyczka Rosyjska z r. 1864 Stieglitza . .	—	—	—	—		—	—	-	—	90,	—	—
6-ta „ „ „ 1865 „ . .	—	—	—		—		—	—	—	—	—	—
5% Bilety Banku Państwa z r. 1860	—	—	—	—	95,50	—	9550	9450	95,	94 25	95,	9425
4% Metaliki za Luty	—	—	100,15	—	100,15	—		—	100,15		—	—
„ Sierpień	—	—	100,15	—	100,15	—	—	—	100,15	—	—	—
5% Pożyczka Rosyjska premjowa z r. 1864 . .	153,	—	153,	152,	153,50		153,50	152,50	153,	—	153,	—
„ „ „ ostemplowana	153,	--	153,	152,	153,50	—	153,50	152,50	153,	—	153,	-
„ „ „ 1866	155,	—	155,25	154,25	155,50	-	155,50	154,50	155,	—	155,	—
„ „ „ ostemplowana	155,	--	155,25	154,25	155,50	--	155,50	154,50	155,	--	155,	
5% Listy Zastawne Rosyjskie	507,50	—	107,50	—	107,50	--	107,50	—	107,75	—	107,50	—
MONETY i BANKNOTY.												
Półimperjał . . . . rs.	—	—	-	—	—	—	—	—	—	6,03	—	—
Dukaty holenderskie nowe . . . . „	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3,60	—	—
„ austrjackie . . . . „	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety Kassowe . . . . „	—	—	—	—	—	—	—	—	109¾	—	—	—
Bilety bankowe austrjackie . . . . „	—	—	—	—	—	—	—	—	68¼	—	—	—

Wartość kuponu d. 7 b. m. Listów zastawnych starych $53\frac{1}{9}$ nowych $63\frac{8}{9}$, L. Z. m. Warszawy $176\frac{7}{18}$, listy likwid. $7\frac{4}{9}$, obligi skarb. $141\frac{1}{9}$, Poż. prem. 1 em. $34\frac{2}{3}$, 2 em. $201\frac{4}{9}$.

Wydawcy **L. Redlich i A. Bachner.** Дозволено Цензурою. 30 Января (11 Февраля) 1873 г. Redaktor **S. Czarnowski.**

w Drukarni S. Orgelbranda Synów, ulica Bednarska Nr. 20 nowy.